



PREZES
NACZELNEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO

Warszawa, dnia 29 czerwca 2011 r.

BO-4660-19/11

**Pan Zbigniew Gelzok
Prezes Zarządu
Ogólnopolskiego Stowarzyszenia
Przeciwdziałania Elektroskażeniom
„Prawo do życia”
ul. Bracka 16 A
44-251 Rybnik**

W odpowiedzi na pismo z dnia 6 maja 2011 r., w którym wnosi Pan o wystąpienie do Naczelnego Sądu Administracyjnego, na podstawie art. 15 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270, z późn. zm.), z wnioskiem o podjęcie przez ten Sąd uchwały w kwestii możliwości ponownego wydania pozwolenia na budowę dla inwestycji wybudowanych na podstawie ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę, następnie uchylonej przez sąd administracyjny, uprzejmie informuję, co następuje:

Przedstawiona przez Pana we wniosku o podjęcie uchwały kwestia jest uregulowana w art. 37 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623, z późn. zm.; zwanej dalej Prawem budowlanym). Zgodnie z powyższym przepisem rozpoczęcie albo wznowienie budowy, w przypadku określonym w ust. 1, art. 36a ust. 2 albo w razie stwierdzenia nieważności bądź uchylecia decyzji o pozwoleniu na budowę, może nastąpić po wydaniu nowej decyzji o pozwoleniu na budowę, o której mowa w art. 28, albo decyzji o pozwoleniu na wznowienie robót budowlanych, o której mowa w art. 51 ust. 4.

Jak wynika z treści wskazanego przepisu, tylko w przypadku niepodjęcia przez inwestora wykonywania robót budowlanych objętych wnioskiem o pozwolenie na budowę, które następnie zostało uchylone bądź została stwierdzona jego nieważność, możliwe jest ponowne wydanie przez organ administracji

architektoniczno – budowlanej nowej decyzji o pozwoleniu na budowę, o której mowa w art. 28 ust. 1 Prawa budowlanego. Natomiast, jeżeli zamierzenie inwestycyjne choćby częściowo zostało zrealizowane na podstawie decyzji o pozwoleniu na budowę, która następnie została uchylona lub została stwierdzona jej nieważność, to legalizacja wykonanych robót budowlanych następuje w trybie art. 51 ust. 4 Prawa budowlanego przez organy nadzoru budowlanego, poprzez wydanie decyzji o pozwoleniu na wznowienie robót budowlanych.

W orzecznictwie sądowoadministracyjnym ugruntowany jest pogląd, że istotą sprawy o udzielenie pozwolenia na budowę jest wyrażenie przez organ architektoniczno – budowlany zgody na rozpoczęcie robót budowlanych. Decyzja o udzieleniu pozwolenia na budowę może dotyczyć wyłącznie przyszłych zamierzeń inwestycyjnych. Kontrola realizacji inwestycji należy do organów nadzoru budowlanego, dlatego już tylko z tej przyczyny nie można w decyzji o pozwoleniu na budowę dokonywać oceny prawidłowości dokonanych robót budowlanych. Pozwolenie na budowę jest aktem administracyjnym kończącym postępowanie administracyjne toczące się przed organem administracji architektoniczno – budowlanej, które ma na celu zbadanie, czy projektowana inwestycja nie będzie naruszała takich wartości jak ochrona środowiska, krajobrazu, bezpieczeństwa, czy też ochrony dóbr kultury oraz praw osób trzecich. Dlatego orzecznictwo sądowoadministracyjne prezentuje pogląd, że gdy roboty budowlane zostały rozpoczęte (nawet jeśli nie zostały zakończone), to brak jest podstaw do wydawania decyzji o pozwoleniu na budowę, natomiast w takiej sytuacji postępowanie w przedmiocie pozwolenia na budowę jako bezprzedmiotowe powinno ulec umorzeniu na podstawie art. 105 § 1 K.p.a. (vide: wyrok z dnia 25 stycznia 2011 r., sygn. akt II OSK 200/10).

Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 23 marca 2011 r., sygn. akt II OSK 187/10, który powołał Pan w piśmie z dnia 6 maja 2011 r., wyraził pogląd powszechnie akceptowany w orzecznictwie sądowoadministracyjnym. NSA wskazał bowiem, że z istoty sprawy o pozwolenie na budowę wynika, że postępowanie w tym przedmiocie jest bezprzedmiotowe w sytuacji, gdy roboty budowlane zostały wykonane i inwestycja została zrealizowana.

Wskazał Pan również orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 marca 2010 r., sygn. akt II OSK 1680/08, w którym Sąd wyraził, w Pana ocenie trafny pogląd. NSA w wyroku tym stanął na stanowisku, że w sytuacji, gdy inwestor

realizuje inwestycję w czasie, gdy dysponował ostateczną decyzją o pozwoleniu na budowę, która następnie została wyeliminowana wyrokiem sądu administracyjnego, to nie można uznać, że zaistniała bezprzedmiotowość postępowania w sprawie o udzielenie pozwolenia na budowę uzasadniająca jego umorzenie.

Wskazać należy, że stanowisko zaprezentowane w wyroku z dnia 9 marca 2010 r., sygn. akt II OSK 1680/08 odnosiło się do stanu faktycznego, do którego nie miał zastosowania art. 37 ust. 2 Prawa budowlanego, w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. zmieniającej ustawę - Prawo budowlane (Dz. U. Nr 163, poz. 1364). Powyższa zmiana weszła w życie z dniem 26 września 2005 r. i zgodnie z art. 7 powołanej ustawy z dnia 28 lipca 2005 r., nie miała zastosowania do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie.

W sprawie o sygn. akt II OSK 1680/08 pozwolenie na budowę stacji bazowej telefonii komórkowej zostało wydane przez Starostę Płockiego w dniu 5 czerwca 2003 r., a zaskarżona do WSA w Warszawie ostateczna decyzja organu drugiej instancji – w dniu 8 sierpnia 2007 r. Postępowanie w tej sprawie zostało zatem wszczęte przed dniem 26 września 2005 r.

Analiza przedstawionego we wniosku zagadnienia nie wskazuje zatem, aby zachodziła konieczność wyjaśnienia w poszerzonym składzie Naczelnego Sądu Administracyjnego przepisów prawnych mających zastosowanie w tej kwestii. Wskazać należy, że przepis art. 37 ust. 2 Prawa budowlanego nie wzbudza wątpliwości interpretacyjnych.

Nadzór judykacyjny w ramach przyznanych Prezesowi NSA kompetencji, powinien być stosowany w sytuacjach szczególnych i ewidentnie wskazujących na taką potrzebę. Istota abstrakcyjnego pytania prawnego, nie opiera się tylko na wykazaniu odmiennej interpretacji danego przepisu przez sądy administracyjne w konkretnej sprawie, ale ma na celu rozwiązanie zasadniczego i spornego z punktu widzenia całego systemu, zagadnienia prawnego.

Reasumując, informuję, że nie znajduję podstaw do wystąpienia z wnioskiem o podjęcie uchwały przez Naczelnny Sąd Administracyjny.

PREZES
Naczelnego Sądu Administracyjnego
prof. Roman Hauser